

Kamienia nie spalicie

18 listopada 2016

Radni warszawskiej dzielnicy Mokotów jednogłośnie zdecydowali o nadaniu skwerowi w dzielnicy imienia Jolanty Brzeskiej, zamordowanej kilka lat temu działaczki lokatorskiej.

Z inicjatywą upamiętnienia Jolanty Brzeskiej wystąpili w tym roku jej przyjaciele i znajomi z ruchów lokatorskich. Odczekali przepisowe pięć lat od śmierci przyszłej patronki, która była współzałożycielką Warszawskiego Stowarzyszenia Lokatorów. Zginęła 1 marca 2011 r. Jej płonące ciało znalazł przypadkowy przechodzień na polanie w Lesie Kabackim. Śledztwo wykazało, że nie było to samobójstwo.

Podczas posiedzenia rady radny Oskar Hejka powiedział: „Jesteśmy w momencie historycznym dla miasta. Po raz pierwszy będzie głosowana uchwała, która upamiętni działaczkę społeczną zamordowaną za to, że walczyła z dziką reprivatyzacją, z tym wszystkim, co się wydarzyło w ciągu ostatnich lat”.

„Zginęła tak, jak żyła. A żyła, walcząc z bezprawiem. Ona dalej walczy. Plakaty z jej wizerunkiem są na demonstracjach. Proszę o jednogłośnie przyjęcie tego wniosku. Państwa decyzja pokaże wszystkim warszawiakom waszą wizję miasta – apelował do radnych Rafał Zieleniewski z Polskiej Unii Lokatorów.

W głosowaniu 55 radnych opowiedziało się za nadaniem placowi nazwy „Skwer Jolanty Brzeskiej”. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu. Skwer Jolanty Brzeskiej znajduje się na tyłach Liceum im. Cervantesa między ulicami Iwicką a Zakrzewską. Patronka mieszkała niedaleko stąd – przy ul. Nabielaka 9. W sierpniu działacze lokatorscy deklarowali, że na skwerze chcieliby postawić kamień z napisem pamiątkowym, który kończyłby się słowami: „Kamienia nie spalicie”.

Źródło: NowyObywatel.pl